

# Ogłoszenia parafialne

## Siostrzane refleksje nas Słowem

### I NIEDZIELA ADWENTU

30 listopada 2024

**Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie /Łk 21, 25-28, 34-36/**

Czytając pierwsze słowa dzisiejszego fragmentu Ewangelii można się przestraszyć. Ale tak naprawdę lęk może pojawić się wtedy, kiedy obok nas nie ma Pana. Jeśli w naszym sercu nie ma z Nim jedności i nie mamy wewnętrznego pokoju- tak, wtedy możemy się bać tego co się dzieje, lub co może się wydarzyć. Dla mnie są to słowa zaproszenia nie do strachu, ale większej ufności w obecność Pana. Bo On przychodzi- czasem w lekkim powiewie, a czasem właśnie z mocą i wielką chwałą.

Jezus mówi, aby odważnie podnieść głowę, bo wraz z Jego przyjściem przychodzi odkupienie. To On nas odkupił, On nas zbawił. On już tego dokonał. Teraz czeka na naszą odpowiedź. Ale nie mają to być piękne deklaracje, lecz codziennie życie według przykazania miłości: Boga i bliźniego.

Pan zwraca uwagę na nasze serca: czym je karmimy, czym się umacniamy, co jest dla nas naprawdę ważne i o co zabiegamy w naszych codziennych rozmowach, wyborach, działaniach? Czy modlitwa, spotkanie z Panem jest priorytetem dla mnie każdego dnia? Troski dnia codziennego są ważne, ale czasem wystarczy jedna sytuacja, kiedy zdajemy sobie sprawę, że tak naprawdę, w stu procentach nie możemy na sobie polegać. Że nie możemy i nie mamy nad wszystkim kontroli, chociaż byśmy chcieli. I dobrze. Bo sami cóż możemy, Jak czytamy w 1 Kor 4, 7 „Cóż masz, czego byś nie otrzymał?” To co mamy, jest Jego darem. I jeśli współpracujemy z łaską, to możemy te dary tylko pomnażać.

Jak oczekuję spotkania z Panem? Czy myślę o tym już dzisiaj, czy raczej odkładam to spotkanie na później...?

s.Katarzyna W.